

Sygn. akt IX Ka 135/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Toruniu IX Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Plewińska

Sędziowie SSO Marzena Polak (spr.)

SSO Rafał Sadowski

Protokolant st.sekr.sądowy Katarzyna Kotarska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Toruniu Grażyny Roszkowskiej

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2014 roku

sprawy:

- ***M. S. (1), oskarżonego z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk***
- ***M. K., oskarżonego z art. 158 § 1 kk***

na skutek apelacji, wniesionych przez oskarżonego M. S. (1) i obrońców obu oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 22 stycznia 2014 roku sygn. akt II K 181/13

I. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

1. uchyla punkt I odnośnie do M. K. oraz punkt II i IV;
2. uznając, iż M. K. działał w warunkach obrony koniecznej, uniewinnia go od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelacje oskarżonego M. S. (1) i jego obrońcy za oczywiście bezzasadne;

III. wydatkami postępowania w obu instancjach, należnymi od M. K., obciąża Skarb Państwa;

IV. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Toruniu) na rzecz adwokata S. K. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

V. zwalnia M. S. (1) od uiszczenia kosztów sądowych za drugą instancję, a wydatkami postępowania odwoławczego, należnymi od tego oskarżonego, obciąża Skarb Państwa.

IX Ka 135/14

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Toruniu wyrokiem z dnia 22 stycznia 2014 roku wydanym w sprawie II K 181/14 uznał oskarżonych M. K. i M. S. (1) za winnych popełnienia zarzucanego im w akcie oskarżenia czynu z tym ustaleniem, że M. S. (1) zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu pięciu lat od odbycia w okresie od 16.02.2010 r. do 4.04.2010 r. z zaliczeniem okresu od 6.10.2005 r. do 17.09.2007 r. kary 2 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w T.z dnia (...) w sprawie (...) za czyn z art. 280 § 1 kk, tj. występku z art. 158 § 1 k.k. wobec M. K. i art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. wobec M. S. (1) i za to na podstawie art. 158 § 1k.k. wymierzona została oskarżonemu M. S. (1) kara 1 roku pozbawienia wolności a M. K. kara 5 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego M. K. karę pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby.

Zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu - na rzecz adw. S. K. kwotę 756 złotych powiększoną o stawkę podatku VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. S. (1) z urzędu.

Zasądził od oskarżonego M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Toruniu – kwotę 120 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 63 złotych tytułem wydatków poniesionych od chwili wszczęcia postępowania.

Zwolnił oskarżonych M. S. (1) od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej a wydatkami poniesionymi od chwili wszczęcia postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok ten zaskarży li w całości oskarżony M. S. (1), obrońca oskarżonego M. K. oraz obrońca oskarżonego M. S. (1).

Obrońca oskarżonego M. K. zarzucił wyrokowi:

1. a.) Obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., przez oparcie orzeczenia o winie tylko na dowodach obciążających oskarżonego, z pominięciem dowodów przemawiających na jego korzyść, rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego oraz pominięcie dowodów przemawiających na korzyść oskarżonego w uzasadnieniu wyroku, w szczególności poprzez dowolne przyjęcie, mimo istnienia poważnych i niewyjaśnionych wątpliwości, iż :

- oskarżony atakował współoskarżonych S. (2) i S. (1), a jego aktywność nie wynikała z agresywnych zachowań napastników i nie była adekwatna do istniejących okoliczności faktycznych,
- oskarżony podjął aktywną obronę zagrożonych przez napastników dóbr w sytuacji gdy nie było bezpośredniego zamachu na te dobra,

b.) obrazę przepisów prawa procesowego, która miała wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 6 k.p.k., art. 167 k.p.k. i art. 170 § 2 i § 3 k.p.k., poprzez nieuwzględnienie wniosku obrony o przeprowadzenie dowodu z dołączonego do akt nagrania z monitoringu wraz z notatką z interwencji patrolu celem wykazania, iż oskarżony M. S. (1) jest osobnikiem zdemoralizowanym w stopniu znacznym oraz, że dotychczas stosowane w stosunku do niego przez sądy kary nie odniosły żadnego skutku w zakresie prwenencji ogólnej i szczególnej a fakt ten nie tylko usprawiedliwiał podjęcie aktywnych działań obronnych przez oskarżonego K., ale również potwierdza jego linię obrony, że osoby współoskarżonych wzbudziły w nim uczucie strachu i wzburzenia usprawiedliwione warunkami osobistymi sprawców i ich zachowaniem

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na:

a.) przyjęciu za udowodnione istotnych faktów dotyczących oskarżonego bez należytej podstawy w materiale dowodowym,

b.) dokonanie ustaleń sprzecznych z materiałem dowodowym sprawy, a opartych jedynie na dowolnych domniemaniach, a nie zebranych dowodach,

c.) wyciągnięciu dowolnych wniosków, sprzecznych z dokonanymi ustaleniami, w szczególności przez oparcie stanu faktycznego w oderwaniu od zebranych w sprawie dowodów, przez:

- pominięcie, wbrew regułom kodeksowymi, w opisie czynu zarzucanego oskarżonym M. S. (1) M. S. (2) dokonanego przez nich zamachu na życie i zdrowie K. K. oraz A. K., a także mienie będące własnością oskarżonego M. K., które to zdarzenie miało pierwszorzędne znaczenie dla oceny zachowania oskarżonego, również w kontekście przypisania mu zamiaru popełnienia przestępstwa z art. 158 k.k.

- umniejszenie roli oskarżonych S. (1) i S. (2) w całym zdarzeniu poprzez zrównanie stopnia ich agresji z zachowaniami oskarżonego K., w oderwaniu od kontekstu całego zdarzenia i jego przyczyn, a także sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym,

- ustalenie, że „ M. S. (1) leżąc na podłodze wyraźnie odstąpił w tym momencie od aktywnych działań zaczepnych” podczas gdy osłabienie jego aktywności trwające dokładnie 1 sekundę było skutkiem przytrzymania go przez K. K. i nie stanowiło trwałego „odstąpienia od działań zaczepnych”, skutkiem czego nie stanowiło przesłanki do zaniechania działań obronnych przez oskarżonego M. K.,

- ustalenie, że oskarżony K. „sam atakował M. S. (1) i M. S. (3) podbiegając, podchodząc do nich, wymachując rękoma w pobliżu twarzy, uderzając ich, szarpiąc, kopiąc po całym ciele i rzucając krzesłem” oraz „zachowanie M. K. w bardzo krótkim okresie czasu polegało na wielokrotnych działaniach zaczepnych” podczas gdy w rzeczywistości oskarżony K. zaatakował oskarżonych tylko raz odpierając ich atak na brata, kelnerkę oraz reagując na niszczenie mienia poprzez użycie gazu, a dalsze jego zachowanie było tylko i wyłącznie konsekwencją nie odstąpienia przez napastników od zamachu na dobra chronione prawem,

- dopasowanie stanu faktycznego do udowodnienia tezy o agresywnym zachowaniu oskarżonego K. poprzez przypisywanie świadkom i oskarżonemu twierdzeń, których nie wypowiedzieli oraz przeinaczanie obiektywnych faktów,

- ustalenie stanu faktycznego w sprzeczności z zebrany materiałem dowodowym poprzez p5zyjęcie, iż oskarżony M. S. (2) bezpośrednio po uszkodzeniu nalewaka odszedł od baru, kiedy z materiału dowodowego wynika, że uprzednio kilkakrotnie uderzył w twarz stojącego za barem, K. K. – brata oskarżonego, a dopiero później sięgnął po stojące przy barze krzesło;

- ustalenie, iż oskarżony M. K. „chwycił jedno z krzeseł i zaczął uderzać nim w leżącego M. S. (2)”, kiedy z materiału dowodowego wynika, że oskarżony wyrwał krzesło S. (2), który zamachnął się nim na oskarżonego, a w materiale dowodowym brak dowodów na kwestionowanie wyjaśnień oskarżonego, że nie zamierzał bić krzesłem S. (2) a jedynie przycisnąć go nim do ściany pomieszczenia, uniemożliwiając dalsze zadawanie przez niego ciosów rękoma i próbując unieruchomić go,

- ustalenie, iż o godz. 2.27.39 S. (2) „złapał M. K. (1) i odepchnął go od leżącego M. S. (1)” podczas, gdy w rzeczywistości zadał mu cios pięścią w plecy, po którym faktycznie K. przewrócił się na podłogę,

- ustalenie, że postawa M. K. „świadczyła o uzewnętrznieniu zamiaru wzięcia udziału w bójce”, nie mające oparcia w materiale dowodowym, a wręcz z nim sprzeczne,

3. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 158 § 1 k.k. przez jego bezzasadne zastosowanie w stosunku do oskarżonego M. K.,

4. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 12 k.k. przez uznanie, iż całe zachowanie oskarżonych S. (1) i S. (2) zarejestrowane na filmie z monitoringu nie jest jednym czynem zabronionym, podczas gdy ich poszczególne

zachowania były podjęte w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, a przedmiotem zamachu oprócz dóbr osobistych, było także mienie będące własnością oskarżonego M. K.,

5. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 25 § 1 i 2 k.k. przez uznanie, iż oskarżony M. K. nie działał w warunkach określonych w tym przepisie z powodu braku bezpośredniości zamachu i „uzewnętrznienia przez niego zamiaru udziału w bójce”, nie mające oparcia w materiale dowodowym, a wręcz z nim sprzeczne,

a nadto – z daleko posuniętej ostrożności procesowej:

6. rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary przez wymierzenie mu kary pozbawienia wolności wbrew zasadom prewencji ogólnej i szczególnej

Powołując się na w/w zarzuty, skarżący wniósł o uznanie, iż oskarżony działał w warunkach określonych w art. 25 § 1 k.k. i uniewinnienie go, lub uznanie, iż oskarżony działał w warunkach określonych w art. 25 § 2 k.k. i odstąpienie od wymierzenia mu kary lub warunkowe umorzenie postępowania lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. S. (1) zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na korzyść oskarżonego M. S. (1) zarzucając rażącą niewspółmierność kary, polegającą na wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, na skutek niedostatecznego uwzględnienia okoliczności łagodzących w stosunku do oskarżonego M. S. (1), w szczególności motywacji i sposobu zachowania oskarżonego, oraz postawy oskarżonego, które uzasadniają orzeczenie wobec niego kary z warunkowym zawieszeniem wykonania, względnie wymierzenie łagodniejszej bezwzględnej kary pozbawienia wolności,

Powołując się na w/w zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku przez orzeczenie wobec oskarżonego łagodniejszej kary pozbawienia wolności, bądź w razie nieuwzględnienia powyższych wniosków o uchylenie wyroku w części odnoszącej się do oskarżonego M. S. (1), dotyczącej orzeczenia o karze i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Osobistą apelację złożył także oskarżony S. (1). Zarzucił on wyrokowi - w zasadzie - błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na mylnym ustaleniu przez sąd meriti roli jaką odegrał oskarżony S. (1) w całym zdarzeniu krytycznej nocy. Zarzucił również rażącą surowość wymierzonej w stosunku do niego kary. W konsekwencji, domagał się uniewinnienia - przy ustaleniu, iż działał on jedynie w ramach obrony koniecznej – bądź wymierzenia łagodniejszej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy M. K. jest prawie w całości zasadna.

Na samym wstępie stwierdzić należy, iż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji przeprowadził przewód sądowy na tyle wyczerpująco, iż nie było potrzeby uchylania zaskarżonego wyroku i przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania, w celu uzupełnienia materiału dowodowego. Konieczna była jednak zupełnie odmienna ocena faktyczna - prawna całego zdarzenia, które miało miejsce krytycznej nocy – w odniesieniu do właściciela baru oskarżonego M. K.. Ocena ta dokonana przez Sąd meriti daleka jest od zasad logiki, prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Zatem, nie pozostała ona pod ochroną dyspozycji art. 7 kpk i nie spotkała się - w związku z tym - z akceptacją Sądu Okręgowego.

Materiał dowodowy, zgromadzony w niniejszej sprawie, jest klarowny gdyż głównym, bezpośrednim dowodem w niniejszej sprawie jest nagranie zapisane na płycie CD, pozwalające na bezsporne ustalenie przebiegu zajścia, które stało się kanwą postawionych oskarżonym zarzutów. Sąd Okręgowy nie przychyła się z oceną zapisu tego nagrania zaprezentowaną przez Sąd meriti. W tym zakresie Sąd Okręgowy – prawie w całości – akceptuje wywody zawarte w obszernej apelacji obrońcy M. K.. Sąd Odwoławczy nie będzie powielał zawartej tam argumentacji i odsyła do jej

lektury – traktując ją jako własną. Szczegółowa analiza zapisu nagrania, w powiązaniu z zeznaniami wiarygodnych świadków, pozwala na bezsporne przyjęcie, iż M. K. – jako współwłaściciel baru – zadawał uderzenia i przez cały czas zajścia działał tylko i wyłącznie w warunkach obrony koniecznej – a nie, jak to ustalił Sąd meriti, jedynie na początku zdarzenia - w formie użycia gazu pieprzowego.

Otóż, M. K. użył gazu pieprzowego w stosunku do pozostałych oskarżonych, tylko i wyłącznie, w obronie swojego brata (który został uderzony ręką) oraz w obronie swojego mienia (zniszczony nalewak do piwa, oraz pobite naczynia przez uderzenie krzesłem przez jednego z oskarżonych).

Następnie, został on ewidentnie zaatakowany przez pozostałych oskarżonych z ewidentną ich przewagą fizyczną. (kopanie leżącego przez dwie osoby po całym ciele i uderzanie leżącego krzesłem). Jedynie właściwa reakcja jednego z klientów baru pozwoliła na uniknięcie przez M. K. dużo poważniejszych obrażeń.

Nie jest prawdą, że w pewnym momencie inicjatywę - jako atakującego - przejął M. K.. Początkowo, jedynie przytrzymał on jednego z napastników leżącego na ziemi a następnie odebrał mu krzesło, którym ten leżąc zamachnął się na niego. W tym momencie – będąc w posiadaniu krzesła – faktycznie próbował uderzyć leżącego M. S. (2) (a nawet może go uderzył tym krzesłem), ale należy mieć na uwadze, że czynił to jedynie w celu wyeliminowania przynajmniej jednego z napastników, gdyż nie wiedział czy i jak zachowa się w każdej chwili drugi napastnik, którego stracił z oczu.

Faktem, jest, że M. K. w pewnym momencie zadał jedno kopnięcie w kierunku leżącego M. S. (1), jednakże uczynił to po tym, jak M. S. (2) wykonał ruch kopnięcia w głowę M. K..

Zatem, tych eksponowanych przez Sąd meriti zaczepnych działań M. K. nie sposób ocenić tak negatywnie, jak to uczynił Sąd Rejonowy. Podejmowane one były w bardzo krótkich odstępach czasu. Były automatyczną reakcją obronną na zachowanie pozostałych dwóch oskarżonych. Całe zdarzenie trwało bardzo krótko i miało bardzo dynamiczny charakter. Bezspornie, wszelkie działania podejmowane przez M. K. w trakcie całego zajścia były podejmowane w ramach obrony koniecznej - obrony swojego brata, siebie i swojego mienia. Nie doszło ze strony M. K. do żadnego przekroczenia granic obrony koniecznej. W tym zakresie, Sąd Odwoławczy odsyła do „ lektury” zapisu na płycie CD. Jej zawartość nie pozostawia żadnych wątpliwości co do faktu działania M. K. – tylko i wyłącznie - w ramach obrony koniecznej. Kwestia telefonu komórkowego – do której Sąd meriti przywiązuje taką wagę – w ocenie Sądu Odwoławczego ma drugorzędne znaczenie i nie może służyć dla weryfikacji wiarygodności wyjaśnień oskarżonych - takiej jakiej dokonał Sąd Rejonowy.

W związku z powyższym, Sąd Odwoławczy, właściwie prawie w całości, aprobuje stanowisko obrońcy M. K., w zakresie stanu faktycznego, oceny materiału dowodowego, jak i w przedmiocie braku winy w/w oskarżonego. Nie ma więc potrzeby, aby w tym miejscu szerzej przytaczać tę argumentację zawartą w uzasadnieniu apelacji, a za wystarczające uznać należy odwołanie się do niej.

Jeżeli chodzi o apelacje oskarżonego S. (1) i jego obrońcy to należało uznać je za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Analiza zgromadzonego materiału dowodowego, w tym także zapisu na płycie CD, wykazała, iż oskarżony S. (1), w żadnym razie, nie działał w warunkach obrony koniecznej, bądź w ramach jakiegokolwiek innej obrony. Wprawdzie, początkowo, intensywniejsze czynności zaczepne podejmował M. S. (2) , jednakże - jak wynika z zeznań świadków – już na tym etapie, przy barze, również ze strony M. S. (1) nastąpiły zaczepki słowne, a także znaczący gest „ kiwania palcem” przywołujący M. K., który niewątpliwie stanowił gest zmierzający do sprowokowania M. K. do ewentualnej bijatyki. Zatem, oskarżony S. (1) nie był, na tym etapie, jedynie biernym obserwatorem zdarzenia co mogłoby – ewentualnie - usprawiedliwiać jako późniejsze działania jako podjęte w warunkach obrony. Ponadto, późniejsze podjęte przez niego działania - po użyciu przez M. K. gazu pieprzowego – z uwagi na ich charakter i intensywność nie były podjęte w ramach obrony przed M. K.. Bicie i kopanie wspólnie i w porozumieniu z M. S. (2) leżącego M. K. - znacznie wychodziło poza granice obrony koniecznej i nie może być potraktowane nawet jako przekroczenie granic tej obrony. W trakcie całego zdarzenia postawa i działanie oskarżonego S. (1) miało charakter mocno zaczepny

i atakujący - nie tylko w stosunku do M. K., ale także w stosunku do pozostałych osób, które znajdowały się w barze i próbowały obronić M. K.. Zwłaszcza ten moment, w którym obaj oskarżeni bili i kopali leżącego M. K., należało uznać za szczególnie niebezpieczny i trudno powiedzieć jakimi obrażeniami M. K. ta sytuacja zakończyłaby się, gdyby nie interwencja jednego z gości baru, któremu udało się odciągnąć M. S. (1). Oskarżony, w trakcie całego zdarzenia, miał wiele możliwości odstąpienia od działań zaczepnych i atakujących, jednakże przez cały czas owe działania podejmował – aż do momentu opuszczenia lokalu na skutek przyjazdu policji. Zatem, tego rodzaju działania nie sposób uznać za działanie w warunkach jakiegokolwiek obrony lub w warunkach przekroczenia granic owej obrony. Rozważania co do oskarżonego S. (1) należałoby uzupełnić o te rozważania, które zawarte są we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia odnośnie do M. K.. Zatem, w tym zakresie Sąd Odwoławczy odsyła do ponownej lektury tej wstępnej części niniejszego uzasadnienia. Powyższe wzmacnia stanowisko Sądów obu instancji odrzucające fakt uznania działania M. S. (1) jako działania obronnego i wzmacnia fakt potraktowania owego działania jako szczególnie niebezpiecznego.

Wymierzonej oskarżonemu M. S. (1) **kary** nie można uznać za szczególnie surową. Oscyluje ona raczej w okolicach dolnej granicy zagrożenia ustawowego. Uwzględnia wszelkie okoliczności łagodzące i obciążające i jest adekwatne do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu. Nie budzi wątpliwości, iż oskarżony był wielokrotnie karany. Orzekane były w stosunku do niego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Niestety, oskarżony nie chciał we właściwy sposób skorzystać z udzielanych mu przez Sądy szans. Popełnił kolejne przestępstwa, których sprawstwo zostało przez Sąd Rejonowy bezspornie wykazane. Nie sposób zatem, na chwilę obecną, przewidywać w stosunku do oskarżonego jakiegokolwiek pozytywnej prognozy na przyszłość, która to prognoza jest niezbędnym warunkiem dla zastosowania instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sąd Rejonowy, w tym zakresie, podjął trafną decyzję, we właściwy sposób ją uzasadniając. Argumentacja zawarta w apelacji nie jest w stanie zdyskredytować zasadności rodzaju i wymiaru orzeczonych kar. Właśnie z uwagi na uprzednią karalność oskarżonego i nie następujący proces resocjalizacji, konieczne jest wymierzenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności, kierując się głównie rolą represyjną jaką kara winna spełnić. Równocześnie, być może kolejny pobyt w Zakładzie Karnym pomoże zrozumieć oskarżonemu, jego naganne podejście do porządku prawnego i zmobilizuje go do zmiany swojego postępowania. Jest to teoretycznie możliwe i realne. Konieczna jest jednak współpraca ze strony samego oskarżonego. Jednakże, jak na ten czas, należy oskarżonemu uzmysłowić nieuchronność kary, adekwatnej do czynu przestępczego. **W tej konkretnej sprawie, tą adekwatną karą jest ta wymierzona przez Sąd Rejonowy.**

Ponadto, Sąd Okręgowy nie dopatrył się tego rodzaju uchybień, które stanowiłyby przesłankę bezwzględnej przyczyny odwoławczej, i które stanowiłyby podstawę do uchylenia wyroku.

O kosztach obrony z urzędu, w postępowaniu odwoławczym, orzeczono na podstawie obowiązujących przepisów.

Z uwagi na sytuację majątkową i finansową oskarżonego S. (1), fakt wymierzenia kary bezwzględnej pozbawienia wolności - Sąd Okręgowy zwolnił go od uiszczenia kosztów sądowych za drugą instancję. Wydatki poniesione w części dotyczącej M. K. zostały przejęte na rachunek Skarbu Państwa.